№ 27. Środa 4. Lutego 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Przy sposobności otworzenia niemiecko-izraelickiej szkoły głównej i szkoły dla dziewcząt w *Brodach* postanowili niżej wymienieni członkowie izraelickiej gminy w Brodach, na wniosek pana Majera Kallir założyć fundusz na dostarczenie odzieży ubogim dzieciom, uczeszczającym do tych szkół, i złożyli w tym zamiarze po części gotówką a po części w obligacyach indemnizacyjnych następujące datki:

PP. Majer Kallir 500r. w 5% obligacyach indemnizacyjnych, Mojżesz Kallir 200r. w obligacyach, Łazarz Kallir 150r. w obligacyach, Aron Kallir 150r. w banknotach, Natan Kallir 100r. w obligacyach, Mendel Nierenstein 100r. w obligacyach, Józef Zins 100r. w obligacyach, B. A. Sigall 100r. w obligacyach, H. Nierenstein 50r. w banknotach, Schlossermann i Ostersetzer 50r. w banknotach, Osias Finkelstein 50r. w obligacyach, H. M. Braun 50r. w obligacyach, z funduszu dawnej szkoły prywatnej 66r. 26kr. w banknotach, pp. F. Landau 30r. w banknotach, Izak Kallir 25r. w banknotach, Osias G. Schorr 15r. w banknotach, M. Krasnopolski 12r. 30kr. w baknotach, S. Fraenkel starszy 10r. w banknotach, pani Chana Krasnoszelska 10r. w banknotach, razem 1350r., w 5% obligacyach indemnizacyjnych i 418r. 56kr. m. k. w gotówce.

Przez korzystne ulokowanie kwot subskrybowanych w banknotach i z procentów uzyskanych z przeniesienia obligacyi indemnizacyjnych wzrósł pierwotny kapitał tego funduszu na 2034r. m. k. w papierach publicznych.

C. k. namiestnictwo wydając potrzebne rozporządzenia względem zarządu tej fundacyi, podaje udowodnioną temi ofiarami dobroczynność fundatorów z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów 10. grudnia 1856.

Wiedeń, 30. stycznia. Dnia 31. stycznia 1857, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany IV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera

Nr. 15. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 17. stycznia 1857, prawomocne w całym obwodzie państwa, z wyjątkiem wojskowego Pogranicza, tyczące się wzajemnej korespondencyi austryackich władz sądowych z sądowemi władzami w niektórych niemieckich państwach związkowych.

Nr. 16. Obwieszczenie ministerstwa handlu, przemysłu i budowli publicznych z 18. stycznia 1857, obowiązujące wszystkie kraje koronne, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, o wykonaniu artykułu 18. handlowego i cłowego traktatu z 19. lutego 1853.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany *spis osnowy* wydanych w miesiącu styczniu 1857 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Akt amnestyi powszechnej. — Radość ludności w Medyolanie. — Łaski J. M. Cesarza. — Ułaskawienie. — Komendy werbownicze. — Arcyksiążę Karol Ludwik z powrotem w Inspruku.)

Litografowana korespondencya austryacka zawiera następujący artykuł:

Z **Medyolanu** piszą pod dniem 26. stycznia: Nadzwyczajny akt łaski cesarskiej, który wczoraj niespodziewaną przejął radością ludność Medyolanu, jest z wielu względów arcyważny i nieobliczony w skutkach. Przedewszystkiem staje za dowód wrodzonej łagodności wspaniałomyślnego monarchy, który mając tylko przyszłość na względzie, rad puszcza w niepamięć błędy i wady smutnej przeszłości, co więcej że w tej łasce monarszej odbija się chęć okazać ludności Lombardo-weneckiego Królestwa jawnie najwyższe zaufanie i węzłom, które łączą te kraje z cesarstwem austryackiem, przydać najsilniejszego żywiołu trwałości — jakim jest wzajemna miłość między panującym i ludem.

Głębokie wrażenie, które w ciągu wczorajszego wieczora wzmogło się w prawdziwy szał radości, odpowiada najzupełniej wielkości tej łaski, jestto bowiem powszechna łaska rozciągnięta na wszystkich przestępców politycznych, ukrócona tylko tej małej liczbie osób, co obok przewiny politycznej dopuściły się także pospolitych i hańbiących zbrodni i za to zaocznie skazane zostały. Rząd, który siebie szanuje, może w stosownych chwilach przebaczyć wspaniałomyślnie przestępstwa polityczne, ale niemoże i niepowinien okazywać się obojętnym na występki, które religia i obyczaje wszystkich ludów na ziemi obłożyły piętnem najgłębszej odrazy.

Podobnie jak wychodźcom politycznym Lombardo-weneckiego królestwa dozwolony został już dawniej powrót do ojczyzny, tak teraz otwierają się bramy wszystkich więzień w kraju. Wszyscy, którzy odpokutować mieli przestępstwa polityczne, powrócą wolni na łono swoich familii; wszelkie przykre wspomnienia dawnych lat są na zawsze zatarte, i przy najradośniejszych wróżbach świta nowa epoka dla kraju, epoka pomyślności, spokoju i porządku, niezakłóconej harmonii między ludnością tych prowincyi a życzliwym rządem ich Monarchy.

Mało które z innych państw europejskich musiało tyle ucierpieć śród zaburzeń w ostatnich czasach i staczać tak uporczywe walki jak Austrya. Lecz dzięki niewyczerpanej sile żywotnej swojej powiodło jej się nietylko wstrzymać, ale odmłodnieć i wznieść do większej jeszcze potęgi niż przedtem. Wspomniony akt najwyższej wspaniałomyślności jest przeto także dowodem świadomości własnej potęgi. W tym duchu został wydany, i w tem znaczeniu też będzie go umiała ocenić Europa.

— Korespondent z Medyolanu do *Gazz. di Verona* opisuje radośne uniesienie, z jakiem mieszkańce medyolańscy otoczyli dnia 26. stycznia powóz Ich Mość Cesarstwa jadących do teatru:

„W dziejach naszych ojczystych niebyło jeszcze przykładu takiego zaufania i wspaniałomyślności ze strony Monarchy, i takiego entuzyazmu ze strony ludności. Z głośną lecz pełną godności radością przepędzili mieszkańce miejscy prawie całą noc na ulicach i placach.“

Od 24. godzin jest Medyolan prawie do niepoznania, wszelka wątpliwość i oczekiwania zniknęły, a natomiast weszła rzeczywistość i pewność.

— Jego c. k. apost. Mość raczył najw. pismem własnoręcznem przyzwolić najłaskawiej:

1) by na odnowienie kościoła metropolitalnego św. Ambrożego w Medyolanie wypłacono ze skarbu rocznie po 10.000 złr., a gdyby w dalszym ciągu lat zbywała jaka sześć tej sumy lub cała jej ilosc zostawała, tedy zaoszczędzone kwoty mają być skapitalizowane, a procenta ztąd obrócone na utrzymanie bazyliki i jej pomników;

2) by roczne uposażenie teatrów cesarskich w Medyolanie podwyższono na 300.000 lirów;

3) by na rachunek skarbu wojskowego zakupiono koszary komunalne S. Prassede w Medyolanie za 1 milion lirów, i sumę tę w pięciu rocznych ratach z tym warunkiem wypłacono, że obrócona być ma wyłącznie na rozprzestrzenienie i upiększenie ogrodów publicznych według planu już wypracowanego;

4) by wyznaczone w trzech ratach ze skarbu publicznego 100.000 złr. na rozprzestrzenienie portu Como w ten sposób wypłacono: 40.000 złr. przy rozpoczęciu robot, które z gorliwością prowadzić należy, 30.000 złr. po upływie jednego roku, a drugie 30.000 złr. po skończeniu tych robót.

Jego c. k. apost. Mość raczył też najw. pismem własnoręcznem z 25. b. m. darować resztę kary pewnemu więźniowi M., odsiadującemu karę swoją w kryminalnem więzieniu w Padwie, i wydać rozkaz do niezwłocznego wykonania tego aktu łaski.

— Jego Excelencya jeneralny gubernator królestwa lombardo-weneckiego, fm. hr. Radetzky dozwolił zbiegowi politycznemu Ottavio Framarin bezkarnego powrotu do c. k. państw austryackich, i przypuścił go do praw obywatelstwa austryackiego.

— Dnia 8. z. m. przyzwolono na nowy w dalszem uzupełnieniu podział okręgów werbowniczych w krajach koronnych, z wyjątkiem wojskowych krajów pogranicznych, gdzie stoją liniowe pułki piesze i oddziały strzeleckie, a wysokie komendy jeneralne podały to już wojsku do wiadomości. Na mocy tego w. rozporządzenia nastąpi niejedna zmiana podziału okręgów werbowniczych, sama też nazwa „okręg werbowniczy“ ustaje, a natomiast zaprowadzono „okręgi uzupełniające.“

Z Inspruku donoszą z 26. stycznia: Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę-namiestnik *Karol Ludwik* wrócił tu wczoraj o godzinie 1. po północy z Medyolanu.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące.)

Nowy Jork, 13. stycznia. W izbie reprezentantów w Wasyngtonie przyjęto wniosek Kelsey'a który nalega na rozpoznanie żałoby względem przedajności, jaką przeciw niektórym członkóm izby wytoczono.

Jak z Oregonu donoszą, przyszło w Puget-Sund do kroków nieprzyjacielskich między Amerykańskim wojennym paropływem „Massachusetts" i Indyanami. Po zabiciu 27 Indyanów i zranieniu 21, odstąpiono od walki. Paropływ utracił tylko jednego z swoich ludzi.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące. — Stan rzeczy i położenie. — Bandy. — Depesza z 27. stycznia.)

Madryt, 21. stycznia. Francuski poseł, margrabia Turgot dawał wczoraj bal w hotela ambasady. Oprócz członków dyplomacyi bawił inkognito Wilhelm książę Meklenburski, a z krajowców byli, jenerał O'Donnel, pp. Pacheco, Mon, Bermudez de Castro, książę Walencyi, Gonzalez Bravo, Urbistondo, Pastor Diaz i inne znakomitości polityczne. — Sądzą powszechnie, że *Gaceta* ogłosi wkrótce zwołanie Kortezów na początek kwietnia i obwieści sposób i czas wyboru. — Absolutyści zamyślają brać udział tak w wyborach municypalnych, jak i deputowanych. — Wszystkie umiarkowane dzienniki powstają na projekt reformy konstytucyi, który *Espana* podaje. Z pewnością można przypuścić, że rząd nie sprzyja żadnemu z podobnych projektów. — Publiczne władze używają wszelkich sposobów, jakby pracującej klasie dostarczyć zarobku. Przy budowaniu katalońskiej kolei żelaznej pracuje tysiące ludzi. — Dziennik *Espana* donosi, że komisya statystyczna zebrała się onegdaj pod prezydencyą księcia Walencyi. Zapadła uchwała przedłożyć rządowi wniosek względem jeneralnego obliczenia ludu w całej Hiszpanii. — Wczoraj przyaresztowano znanego z swoich liberalnych myśli Miguela Ors y Garcia. Przyczyna niewiadoma. Lecz, że złożony chorobą leży w łóżku, więc mu przydano straż z milicyi miejskiej. — Na wniosek ministra sprawiedliwości postanowiła rada ministeryalna znieść ustawę, która grabiła płacę duchowieństwa. Budżet na rok 1857 ma być przedłożony jeszcze w ciągu tego tygodnia. — Sławny niegdyś uniwersytet w Alkali nabyło pewne towarzystwo w tem mieście, ażeby zachować ten pomnik oświaty hiszpańskiej. Stan zdrowia Królowej polepsza się ciągle. Przychody państwa w roku 1856 wynoszą 389,721.275 realów i przewyższają budżet z roku 1855 o 50,549.369 realów.

Z **Malagi** donoszą, że jeden z najniebezpieczniejszych bandytów prowincyi, Antonio Garcia Caparroz z przydomkiem: „*El chato de competa,*" padł od strzału, w chwili, gdy stawił opór Alkaldzie z Casaboneza, który otoczył dom, gdzie się bandyta znajdował.

— Depesza z **Madrytu** z 27. stycznia donosi: „Gazeta madrycka ogłasza dekret, który nadaje stanowczą koncesyę towarzystwu kolei żelaznej z Madrytu do Saragosy i z Madrytu do Alicante."

Anglia.

(Jednomyślność w polityce dworów angielskiego i francuskiego.)

Dziennikowi *Morning Post* piszą z Paryża: „Niektóre dzienniki stałego lądu utrzymują, że obecność Feruk Khana na dworze paryskim wywrze znaczny wpływ na politykę Francyi względem Persyi. Możemy donieść z pewnością, że Cesarz Napoleon jeszcze przed przybyciem ambasadora perskiego uznawał powody, expedycyi naszej do odnogi perskiej. Wpływ Francyi niebędzie się zatem objawiał w sposób nieprzyjażny Anglii. Owszem będzie się starał rząd cesarski przekonać Persyę, że Anglia i Francya są najlepszymi jej sprzymierzeńcami. Przy tej sposobności zaś możemy zapewnić jeszcze raz z prawdziwą przyjemnością, że co do spraw zagranicznych w ogóle panuje zawsze jak najlepsze porozumienie i zupełna zgodność polityki między gabinetami w St. James i w Tuileryach."

Francya.

(Raport sądownictwa karnego. — Księżna Lieven. — Feruk Khan do Londynu. — Figaro o giełdzie. — Sprawa banku Francuskiego.)

Paryż, 28. stycznia. *Monitor* zawiera dziś obszerny raport ministra sprawiedliwości ze spraw sądownictwa kryminalnego w roku 1855. Z wykazu tego pokazuje się, że w wspomnionym roku pomimo trwającej drożyzny wynosiła liczba zbrodni odesłanych przed sądy asysów o 13 procent, a przekroczeń sądzonych w policyi poprawczej o 8 procent mniej niż w roku poprzednim. Pomyślną tę zmianę przypisuje raport trzem ważnym przyczynom: po pierwsze nieszczędziły władze zadnych ofiar, by dostarczyć roboty wszędzie i każdemu, kto je żądał; powtóre podwajała prywatna dobroczynność swoje dary, by zaradzić ile możności zwiększonym potrzebom, a po trzecie nakoniec unikała ludność tą razą excesów, które z jej własną szkodą pogorszały i przedłużały dotąd każdy prawie peryod drożyzny tamowaniem wolnego handlu zbożem, rabunkami i t. p. Raport wyszczególnia dalej, że w roku 1855 przypadło nierównie mniej chronnych aresztacyi niż w latach poprzednich, a gdzie już koniecznie przypadła areszt nie trwał długo.

— Przy śmierci księżny Lieven, zmarłej w wieku lat 71, znajdowali się jej syn Paweł i jej siostrzenica, hrabina Benkendorf, króra dopiero niedawno przybyła z swym małżonkiem do Paryża; drugi syn zmarłej księżny mieszka w Castellamare pod Neapolem. Księżna Liven bawiła w Paryżu od roku 1835.

Nuncyusz papiezki miał prosić Cesarza o ułaskawienie Vergera; Cesarz ani przyrzekał ani odmawiał stanowczo.

Podług korespondencyi dziennika *Pays* z Londynu z 27. stycznia, uda się Feruk Khan, ambasador perski, w połowie przyszłego miesiąca w nadzwyczajnej misyi do Londynu.

Dziennik *Figaro* zawiera powtórnie bardzo gwałtowny artykuł na spekulantów giełdowych a osobliwie na tak zwanych Agenti de change (ajenci wekslarscy). Po ogłoszeniu pierwszego artykułu zaniesiono tak wiele reklamacyi do ministra spraw wewnętrznych, że rząd chciał zakazać ogłaszanie dalszych artykułów. Ale najwyższa interwencya wstrzymała zakaz i pozwolono dziennikowi *Figaro* pisać o giełdzie, co mu się podoba.

— Depesza telegraficzna z **Paryża** z 29. stycznia donosi: *Monitor* dzisiejszy odpowiada dziennikom na rozprawę względem zmian statutów banku francuskiego i co do podwyższenia jego kapitału. *Monitor* powtarza przytem zdanie Napoleona I., że kapitał przeznaczony jest tylko na pokrycie przypadkowych strat. Zaś gdy bank przyjmuje tylko podpisy z zaręczeniem na trzy miesiące, tedy straty są prawie niepodobne, i bank mógłby się poniekąd obejść bez kapitału. Kapitał gwarancyjny najlepiej jest lokować w obligacyach publicznych, gdyż w najgorszym razie można je łatwo spieniężyć. Napoleon I. wychodził z tej zasady, że bank powinien tylko podejmować sprawy dyskontowe.

Belgia.

(Posiedzenia w izbach.)

Bruxela, 27. stycznia. Po posiedzeniu dosyć burzliwem zakończyła izba trzydniowe swe obrady nad drugim artykułem ustawy rozpoznawczej, tyczącym się przypuszczenia kandydatów do egzaminu. Ministeryum zostało w mniejszości, a mniejszość ta składa się z partyi liberalnej. Wniosek gabinetu, ażeby przypuszczać kandydatów do egzaminu tylko za wykazaniem certyfikatów, poświadczających o ukończeniu humaniorów, równie jak i po złożonym egzaminie przygotowawczym, odrzucono 56 głosami przeciw 15; dwunastu członków wstrzymało się od głosowania. Cała prawa strona głosowała przeciw gabinetowi, członkowie za uchwałą zajmowali lewą stronę. 46 głosami przeciw 33 odrzucono również pojednawczą propozycyę pana de Brouckere, który jedynie za poprzednim egzaminem obstawał, a w końcu 40 głosami przeciw 36 potwierdzono wniosek sekcyi centralnej, według którego przypuszczenie do egzaminów, zależeć będzie jedynie od wykazania certyfikatów o absolwowanych humaniorach; sześciu członków lewej strony wstrzymało się od głosowania.

Szwajcarya.

(Rozpuszczenie wojska.)

Dzienniki szwajcarskie zawierają liczne doniesienia o odwrocie i rozpuszczeniu wojsk, a więcej jeszcze skarg i utyskiwań, że wszystko to dzieje się bardzo powolnie. Podług dziennika *Bund* zaleca jeneralny sztab cierpliwość w tej mierze i zwraca uwagę na to, że rozporządzenia te wymagają pewnego planu, by uniknąć kolizyi i skarg tak gmin jak i wojska, wszelkie naglenie jest niedorzeczne i ubliża tylko temu, który i tą razą usprawiedliwił swemi dyspozycyami zaufanie publiczne. — Wojska okupacyjne opuściły już Neuenburg. Dziennik „*Neufchatelois*" chwali ich karność, ale użala się na niesłuszny podział kwaterunków, gdyż ciężar musiały ponosić prawie same familie rojalistów, a od nowego roku, to jest od zaprowadzenia nowej administracyi municypalnej, najwięcej dwadzieścia domów.

Włochy.

(Ustawa względem urządzenia szkół. — Doniesienia z Nissy. — Pojmanie zbójców.)

Druga izba piemoncka zajmuje się projektem względem naczelnego kierunku nauk. Po ukończeniu obrad nad pierwszym paragrafem tej ustawy przyjęto dalej następujące paragrafy:

„Od ministeryum zawisły; wszelkie instytuty i publiczne zakłady naukowe i wychowawcze, jakoteż wszelkie władze ustanowione dla ich zarządu i nadzoru w porządku oznaczonym tą ustawą".

„Wyjęte są wojskowe szkoły i zakłady, jako też instytuty nautyczne, które podlegają ministrowi wojny i marynarki."

„W szkołach publicznych, powierzonych korporacyom religijnym uznanym w państwie, korporacye proponują kandydatów na urząd przełożonych, profesorów, nauczycieli, mistrzyń i nauczycielek, a potwierdzają władze naczelne o ile okażą się zdolni. Dlatego muszą składać egzamina i zastósować się do wszelkich warunków przepisanych ustawą i istniejącemi rozporządzeniami, niepomijając rozporządzenia artykułu 5., o ile rozciąga się na szkoły prywatne, zawisłe od wspomnionych korporacyi."

„Tylko władze ustanowione do kierowania nauk publicznych mają prawo czuwać nad karnością w szkołach publicznych, nadawać stopnie i obierać doktorów w fakultetach akademicznych, przełożonych, profesorów i nauczycieli w szkołach podlegających ministerstwu nauk publicznych."

„Specyalne ustawy względem wyższych nauk sekundarnych i elementarnych, oznaczą warunki nauki prywatnej i normy, jak ma być prowadzony nadzór rządu nad niemi."

„Aż do ogłoszenia wspomnionych ustaw specyalnych muszą wszystkie prywatne szkoły i zakłady wychowawcze mężkie i żeńskie, duchowne i świeckie stosować się do istniejących ustaw i rozporządzeń.“

„Minister nauk publicznych będzie czuwać nad niemi za pomocą inspektorów i innych pełnomocników, a jeśliby przełożeni tych zakładów wzbraniali się dopełniać wspomnionych ustaw i rozporządzeń, lub istotnie ich niedopełniali, może dekretem za poprzedniem przyzwoleniem wyższej rady i po wysłuchaniu obrony przełożonego nakazać zamknięciem takiej szkoły.“

— W Nissie był 24. b. m. w apartamentach Jej Mości Cesarzowy matki rosyjskiej koncert, na którym znajdowali się Jego Mość Król Sardynii i Jego Cesarzew. Mość Wielki książę Michał.

Z **Bononii** piszą pod dniem 23. stycznia: „Znowu dostało się 4 niebezpiecznych zbójców w ręce sprawiedliwości. Jednego z nich niejakiego Toschi, z bandy Passatora i Lazzariniego, pojmali żołnierze szwajcarscy pod Faenzą, z bronią i wytrychami właśnie w chwili, gdy popełnił rozbój; dwóch innych zbójców stawiło się dobrowolnie, straciwszy już wszelką nadzieję ucieczki. Wszyscy trzej złoczyńcy byli już więzieni w Toskanii, ale udało im się umknąć. Czwartego zbójcę, który również umknął z więzienia w Ferrarze, odkryli i pojmali żandarmy szwajcarscy.“

Niemce.

(Pokątnych pisarzów podania nieważne. — Rozporządzenie w procesach karnych w Bawaryi.)

Berlin, 28. stycznia. Zabiegi takzwanych konsulentów pokątnych, mianowicie w prowincyi Poznańskiej zniewoliły władzę sądową wydać rozkaz, by w myśl dawniejszego rozporządzenia ministeryum sprawiedliwości nie mieć żadnego względu na podania, które nie same strony układały i ani ich adwokaci nie zatwierdzili, owszem odrzucać je bez dalszego odwołania. Doświadczenie nauczyło, że pokątni pisarze za swoję po większej części niedokładną pracę każą sobie daleko więcej płacić, niż kwota, jaką wynoszą prawne należytości adwokatom krajowym.

Mnichów, 26. stycznia. J. M. Król z uwagi na to, że rozbiór chemiczny jest najpewniejszym i najczęściej jedynym środkiem wykrycia i stwierdzenia istoty czynu w procesach karnych, a mianowicie w wypadkach otrucia, tudzież że takie rozbiory oprócz odpowiedniego lokalu i aparatów wymagają w szczególności głębokiej wiadomości i wprawy w pracach analitycznych, wydał następujące rozporządzenie:

„Sądy mają na przyszłość w wypadkach otrucia i tym podobnych zdarzeniach polecać zawsze i tylko z wyjątkiem szczególnych i nieprzewidzianych trudności — pierwsze rozpoznanie chemiczne odnoszącemu się komitetowi lekarskiemu, a nie lekarzowi sądowemu i aptekarzowi i przedmioty przypadające do rozpoznania przesyłać sądowi tego miejsca, gdzie się znajduje obwodowy komitet lekarski itd.“

Turcya.

(Wiadomości bieżące pocztą Marsylską. — Sprawa księstw naddunajskich.)

Do Marsylii przywiózł okręt „Carmel“ wiadomości z Konstantynopola z 19. stycznia. W stolicy tureckiej oczekiwano naczelnika Czerkiesów Ahmeda Beja. Górale czerkiescy podzielili swe siły zbrojne na trzy hufce, z których jeden stoi w Kabardahu, drugi w Abchazyi, a trzeci w Lesgistanie. Rosya obserwuje ściśle ich poruszenia i ściąga znaczne siły nad rzeką Kur. — Zaburzenia na Libanie zostały już przytłumione. — Jak tylko Rosyanie opuścili wyspę wężową, ustąpiły zaraz paropływy angielskie z morza czarnego. — Jenerał Chesney odjechał z Konstantynopola, by rozpocząć natychmiast budowlę kolei Eufratu. Termin wyznaczony towarzystwu Layarda na zawiązanie kompanii kolei żelaznej, która ma przerzynać Turcyę europejską, został przydłużony o miesiąc. W zatokach Sinopy, Warny i w kilku innych mają nastąpić znaczne ulepszenia.

Pera, 16. stycznia. Sprawa księztw naddunajskich została już stanowczo rozstrzygnięta. Na ostatniej konferencyi wtorkowej ułożony został firman zwołujący dywany i przedłożono go Sułtanowi do podpisu. Dawny podział dywanów na pięć kategoryi (wielkich bojarów, małych bojarów, stanu kupieckiego, duchowieństwa (Igumenów) i włościan) został zatrzymany; również pozostawiono dywanom władzę prawodawczą i nieograniczoną swobodę w przedstawieniu swych życzeń za ratyfikacyą Porty. Nadanie władzy prawodawczej starają się wykładać fałszywie stronnicy połączenia Księztw naddunajskich. Władza ta rozciąga się tylko na wewnętrzne sprawy policyi, handlu, administracyi itd., niemoże jednak w żaden sposób naruszać konstytucyi ani statutu organicznego. Księztwa naddunajskie stanowić mają jak dotychczas dwie prowincye oddzielne, z własną administracyą wewnętrzną pod zwierzchnictwem Porty; w tym względzie niezaszła żadna zmiana i niemożna też spodziewać się żadnej na przyszłość. Agitacya rozmaitych stronnictw, dobijających się urzędów i godności w Księstwach, jest bardzo znaczna; najbardziej ubiega się bawiący tu książę Bibesko, usunięty w r. 1848.

Azya.

(Poczta zamorska. — Wyprawa angielska do Persyi. — Doniesienia z Jawy i Chin. — Wyprawa angielska z doniesień petersburgskich.)

Otrzymane dawniej już na Konstantynopol doniesienia o zajęciu Buszyru przez Anglików potwierdza teraz i poczta zamorska, która dnia 26. stycznia przybyła paropływem Lloydy „Australia“ z Aleksandryi do Tryestu (po 120 godzinnej żegludze) i przywiozła listy i dzienniki z Bombaju po dzień 2. stycznia, z Honkong 16. grudnia, z Syngapore 18. grudnia. „Wyprawa wyruszyła jak wiadomo 13go listopada z Bombaju, a cała flota zgromadziła się 24go pod Kriszmą, wyspą wulkaniczną i należącą do Imana z Maskatu. (Wyspa ta leży u kończyn gościńca wiodącego z Ormus do zatoki perskiej.) Z powodu burzy silnej, co się zerwała pierwszych dni grudnia, mogła dopiero dnia 6. grudnia zebrać zie dostateczna liczba okrętów pod Buszyrem i kroki nieprzyjacielskie rozpocząć. Persowie nieobawiali się potąd żadnego ataku i dopiero dnia 29. listopada, gdy paropływ „Feroce“ wraz z innemi okrętami pojawił się na wysokości Buszyru, upraszał gubernator rezydenta angielskiego, kapitana Jones, o bliższe wyjaśnienia w tej mierze. Otrzymał taką odpowiedź, że polityczne stosunki rezydenta z Persyą są zerwane i że komendanci wyprawy mają już dalsze instrukcye w tym względzie. Następnie udał się i sam kapitan Jones na pokład eskadry. Wyspę Karrak zajęto już dnia 3. stycznia i wcielono ją do terytoryum państwa angielskiego, dnia zaś 7. stycznia rozpoczęło się lądowanie wojsk angielskich w zatoce Halila. Zebrało się tam kilkaset żołnierzy perskich, lecz spędzono ich wkrótce wystrzałami z dział z łodzi kanonierskich. Pochód wzdłuż wybrzeży odbył się pod zasłoną okrętów, które ile możności trzymały się w bliskości brzegów i dopiero niedaleko dawnej warowni perskiej Reszyr doznali Anglicy oporu. Nieprzyjaciel zajmował bardzo dogodne stanowisko, zdaje się, że Anglicy zaniedbali ostrożności potrzebnej. Uderzyli na bagnety i ucierpieli znaczną stratę. Poległ brygadyer Stopford z dwoma oficerami; inny oficer został ciężko ranny, a w ogóle liczą Anglicy około 50 poległych i rannych. Nieprzyjaciel nie miał żadnej artyleryi, lecz bronił się uporczywie ze strzelb z luntami. Za spędzonymi z placu Persami puściła się w pogoń jazda angielska, przy czem jeden z rannych Arabów, któremu pułkownik Malet kazał dać pardon, ugodził go kulą w serce. Na tem miejscu rozłożono biwuaki i przenocowano, gdy tymczasem kapitana Jones wysłano do miasta z chorągwią rozjemczą i z poleceniem wezwania gubernatora do poddania miasta. Powrócił jednak nic niesprawiwszy, po czem tak wyprawa lądowa jak i flota przysposobiały się do szturmu. Żądanej ze strony Persów zwłoki 24godzinnej nie dozwolono i rozpoczęto bombardowanie. Ogień działowy zwrócono szczególnie na jedną z fortyfikacyi zewnętrznych, gdzie się Persowie najliczniej zebrali, i zkąd mimo silnego oporu musieli wkrótce cofnąć się w głąb miasta. Persowie strzelali z dział dość dobrze, kilka strzałów ugodziło w paropływy angielskie; wkońcu jednak ucichły wszystkie ich bateryе. Wojska oblężnicze zabierały się już do szturmu, gdy w tem wywiesili Persowie chorągiew na znak, że się poddają. Gubernator wyszedł z miasta wraz z swoim sztabem i poddał się; załoga zaś licząca 1500 do 2000 żołnierza złożyła broń, a 10. grudnia o godzinie 4 po południu powiewała już chorągiew angielska na warowni. Część jedna wojsk perskich ratowała się ucieczką jeszcze przed zbliżeniem się Anglików, wielu utonęło, a w ogóle wynosić ma strata Persów około 3000 ludzi. Anglicy zdobyli 65 dział, tudzież znaczną liczbę innej broni i przyborów wojennych, a sami — wyjąwszy pod Reszyrem — nieponieśli żadnej straty.

To miasto jest jednem z najważniejszych u wybrzeży perskich, a po jego zajęciu przerwą Anglicy zapewne dalsze działania wojenne, i przedewszystkiem obwarują się w Buszyrze. Porobili już okopy, lecz admirał udał się z powrotem do Bombaju, dokąd też gubernatora wraz z najznaczniejszymi jeńcami perskimi wysłano. Innych jeńców wojennych rozbrojono, przewieziono w głąb kraju, i tam ich rozpuszczono. Jedna też część okrętów transportowych ma jeszcze wrócić i zabrać korpus pięćkrotnie liczniejszy od pierwszego, gdyż Anglia widząc jawną nieprzyjaźń szacha, postanowiła wystąpić przeciw niemu do boju z armią 25.000ną. Lecz co ta armia dalej pocznie, o tem trudno się nawet i domyśleć. Najbliższe miasta perskie leżą o 2—400 mil (angielskich) od wybrzeży morskich, i taka sama też odległość ich między sobą; kraj zaś cały, którym droga idzie od morza, jest pusty; letnią porą panuje tam spieka nieznośna, a zimą mrozy dokuczliwe. Brak też wszędzie żywności i bydła jucznego; jakoż teraz już muszą z Indyów wschodnich dowozić okrętami żywność potrzebną.“

Dziennik *Java Courant* z 12. listopada zawiera rozporządzenie królewskie, którem zaostrzono przepisy o prasie. Ściślej cenzurze poddano nietylko dzienniki krajowe i inne druki, lecz nadto i wszystkie druki przychodzące z Holandyi.

Działania wojenne w Kantonie ustały na chwilę po zajęciu warowni zwanej „French Folly“; nie zdaje się jednak, by gubernator Yeh i jego podwładni skłonni byli do zgody. W nocy z 14. grudnia podpalono faktorye cudzoziemskie ze wszystkich stron, a chociaż niektóre budynki dnia tego jeszcze nie zgorzały, to jednak nie wiedziano w chwili odejścia poczty (16. grudnia), czy się potąd ostały. Gorzały także i trzy banki: „Oriental“, „Agra“ i „Mercantil“; admirał Seymour cofnął się z oddziałem swym do przyległego ogrodu, i było to jedyne jeszcze miejsce schronienia dla cudzoziemców. W pożarze tym zginął jeden tylko człowiek, a mianowicie pan Odiorne; T. Lane, kuzyn sir Johna Bowring, zabity ułamkiem walącego się muru.

Co admirał angielski dalej postanowi, o tem nie ma jeszcze żadnej wiadomości; zdaje się, że dłużej już nie będzie oszczędzać Kantonu, a jak słychać rozpoczęto znów bombardowanie.

Amerykanie z swej strony zburzyli fortyfikacye „Barriere“, z których strzelano na łódź należącą do fregaty „Portsmouth“,

Fregata rosyjska „Aurora", która podczas wojny ostatniej uszła przed pogonią okrętów francuskich i angielskich, zawinęła w powrocie do Kronsztadu pod Honkong, a dnia 11. grudnia udała się w dalszą podróż.

Otrzymane w Petersburgu wiadomości z **Teheranu** z 21go grudnia donoszą, że rząd perski otrzymał raport o przybyciu Anglików pod Buszyr, podług którego składa się eskadra ich z 8 paropływów i 13 lub 14 okrętów transportowych, a większa część wojska pod dowództwem Ontrama z Sipojów i murzynów. Anglicy zajęli dotąd tylko jeden fort w pobliżu Buszyru. Persya ma 50- do 55.000 wojska w prowincyach zagrożonych.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 31. stycznia. *Gazzetta ufficiale di Verona* ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Neapolu: Ksiądz jakiś godził na życie arcybiskupa w Matera. Jeden z kanoników chcąc cios odwrócić został raniony.

Paryż, 31. stycznia. *Monitor* zawiera następujące obwieszczenie ministra wojny: Dla utrzymania etatu armii zwykłego w czasach pokoju dozwolił Cesarz rozpuścić z urlopem 46.000 żołnierzy; 95.000 żołnierzy dawniej już urlop otrzymało.

Paryż, 1. lutego. Wczoraj wieczór renta 3% $67.67\frac{1}{2}$. — Dziennik *Pays* donosi, że perski minister spraw zagranicznych i komendant angielskiej eskadry po zajęciu Buszyru podali nowe warunki pokoju. Anglia odstępuje od żądania żeby perski wielki wezyr uchylony został z urzędu, ale domaga się prawa założenia stałej osady w odnodze perskiej i utrzymania stacyi morskiej. Oczekują odpowiedzi z Teheranu. Zapewne zawarty będzie rozejm.

Berlin. 30. stycznia. Dziennik *Zeit* utrzymuje wbrew licznym pogłoskom o kwestyi neuenburgskiej, że potąd nie umówiono się jeszcze, czy przyjdzie do jakich konferencyi w tym względzie, a o miejscu, w którémby się odbyć miały te konferencye, niebyło żadnego nawet wspomnienia.

Kurs lwowski.

Dnia 3. lutego.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	48
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	21	8	25
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	37	1	38
Talar pruski	„ „	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	36	82	5
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	80	6	80	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	85	24	86	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 31. stycznia.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto $83\frac{1}{4}$ $\frac{1}{16}$ $\frac{1}{8}$	$83\frac{1}{8}$
detto pożyczki narod.	5%	„ $85\frac{7}{8}$ $\frac{13}{16}$ $\frac{3}{4}$	$85\frac{15}{16}$
detto detto	$4\frac{1}{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ $136\frac{3}{4}$	$136\frac{3}{4}$
detto detto z r. 1854		„ $110\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$	$110\frac{7}{16}$
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto galicyijskie i węgierskie	5%	$80\frac{5}{8}$ 81 $81\frac{3}{4}$	$81\frac{1}{4}$
detto krajów koron.	5%	—	—
Akcye bankowe		1026 1028	1028
na 500 złr. (30% wpłacone)		289 291 290	290
Akcye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 złr. czyli 500 franków		—	—
detto na 130 złr. czyli 325 frank.		—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		2300 2295 2280	2295
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		—	—
Akcye kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr.		202	202
Akcye południowo-półn. niem. kolei komunikacyjnej na 200 złr.		214	214
Akcye kolei nadcisańskiej na 200 złr.		202	202
Akcye lomb. wen. kolei żel. na 192 złr.		$266\frac{1}{2}$ $266\frac{3}{4}$	$266\frac{1}{2}$
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		570	570
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 31. stycznia.	za sto	w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$105\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$ l.	$105\frac{3}{8}$ uso. 3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	— 2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$104\frac{3}{8}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ l.	$104\frac{1}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$77\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ l.	$77\frac{3}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-$14\frac{1}{2}$ 14 13 $13\frac{1}{2}$ l.	10—$13\frac{1}{2}$ 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$104\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$ l.	$104\frac{3}{8}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	$121\frac{1}{2}$	$121\frac{1}{2}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	—	— 2 m.
	$121\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$ l.	$121\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	448 447	447 T. S.
Cesarskie dukaty	$8\frac{1}{4}$	$8\frac{1}{4}$ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. lutego.

Oblig. długu państwa 5% $84\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% $50\frac{3}{4}$; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. $139\frac{1}{4}$; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1022. Akcye kolei półn. 2277. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 575. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 600 złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $104\frac{5}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $103\frac{5}{8}$ 2 m. Hamburg 77 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 —10. 2 m. Medyolan $103\frac{3}{4}$. Marsylia 121. Paryż $121\frac{1}{4}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 82. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $111\frac{1}{2}$. Pożyczka narodowa 87. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $290\frac{1}{2}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. lutego.

Hr. Stadnicki Jan, z Boratyna. — PP. Dylewski Mar., z Rolowa. — Sikora Hier., z Białkowiec. — Remer Ant., ze Złoczowa. — Papara Stanisław, z Dalnicza. — Ostaszewski Teofil, z Gródka. — Ulaniecki Kwir., z Dobromila. — Żarski Kaz., z Kulawy. — Donigiewicz Ant., z Bazaru. — Wendorf Antoni, z Hołoska. — Lang, c. k. komisarz wojenny, z Dembicy.

Dnia 3. lutego.

Hr. Łoś Karol, z Kumatycz. — PP. Kosiński Paweł, c. k. przełożony obwodowy i Zerewicz Hyp., gr. kat. kanonik, z Bóbrki. — Kastor Stanisław, z Brzozdowiec. — Wolski Franc., c. k. radzca sądu krajow., z Husiatyna. — Skałkowski Józef, adwokat krajowy, ze Złoczowa. — Starzewski Tad., z Pawełczy. — Golaszewski Ant., z Toustobab. — Frey Filip, z Rudnik. — Korzeniowski Henr., c. k. rotmistrz, ze Żółkwi. — Nowosielski Lud., ze Zbory. — Lewicki Józef, z Bonowa. — Pragłowski Aleks., z Komorowiec. — Białobrzeski Stan., z Dziedziłowa. — Wiszniewski Henr., z Dobrzan. — Jamiński Jan, c. k. adjunkt prokur. finans., z Dembicy. — Cielecki Włod., z Byczkowiec. — Ośmiałowski Szymon, z Janczyna. — Garapich Eliasz, z Zagórza. — Stojanowicz Feliks, z Mokrzan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. lutego.

PP. Udrycki Adolf, do Wielkich mostów. — Turczyński Jan, do Żółkwi.

Dnia 3. lutego.

PP. Herrmann Łucyan, do Rzepniowa. — Krzeczunowicz Ign., do Jaryczowa. — Wereszczyński Michał, do Mikołajowa. — Paluszyński Józef, do Sieka. — Younga Wład., do Szechini.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. stycznia i 1. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	326.21	— 1.3°	71.9	wschodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	326.14	+ 0.1°	89 0	południowy	„	„
10. god. wiecz.	326 47	— 1.4°	89.8	„	„	„
6. god. zrana	326.74	— 3.3°	91.2	wschodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	326.87	— 1.0°	92.3	północny	„	„
10 god. wiecz.	326.03	+ 2.9°	91.4	„	„	„

Zrana i wieczór śnieg 1‴.

TEATR.

Dziś: Komedya niem.: „**Der verwunschene Prinz.**"
Dziś i w niedzielę **Reduta.**

KRONIKA.

Zmarły niedawno w Piacenzy profesor medycyny dr. Giacomo Morigi zapisał cały swój majątek wynoszący 300.000 franków na urządzenie zakładu wychowawczego dla chłopców.

— Upominki, które Feruk Khan doręczył na dniu 24. stycznia Cesarzowi Francuzów, składają się z przepysznych insygniów orderu Lwa i Słońca w brylantach, naszyjnika z pereł i bogato ozdobionej szabli dla następcy tronu. Oprócz tego przywiózł cztery konie zwane Tekkeh; od rasy najpiękniejszych koni w Persyi.

— W Petersburgu wyszła teraz nowa mapa morza kaspijskiego, sporządzona przez porucznika okrętowego Iwaczyncowa, i jest właściwie rezultatem komisyi osobnej, wysłanej od rządu do zgłębienia tego ważnego międzymorza, tudzież do rozpoznania jego wschodnich i południowych wybrzeży i zdjęcia z nich rysunku. Według tych pomiarów ma morze kaspijskie łącznie z odnogami i zatokami rozległości 352.000 wiorst kwadratowych; największa długość jego wynosi mil 650, a największa szerokość mil 300. We wstępie robi wydawca następującą uwagę: „Morzem tem i szlakami rzecznemi połączone są porta nasze baltyckie z bogatemi prowincyami Persyi północnej." Rosyanie spodziewają się teraz, że za pomocą paropływów rzecznych i kolei żelaznych skieruje się dawny szlak handlowy z Azyi znowu na morze kaspijskie, na Wolgę itd.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 5. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*